KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Sierpnia. — Rok 1846. Piątek. № 214. Jutro, Wniebowzięcie N. MARJI. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutrzejsza Uroczystość Wniebowzięcia Boga-Rodzicy, iest iedną z największych w Chrześcijaństwie. Dawniejszemi czasy poprzedzała ią procesja odprawiana w nocy w wilję tej uroczystości, przy iluminacji, z ustanowieniem przez Papieża Sergjusza w wieku VII. ery CHRYSTUSOWEJ w zwyczaj wprowadzona. W tym to dniu r. 1638, Ludwik XIII. Król francuzki, Siebie, Rodzinę swoią i Królestwo, oddał solennym edyktem w opiekę N. MARJI, uznaiąc ią wiecznemi czasy za pierwszą Monarchinię swoiego narodu. N. MARJA iest także pierwszą Patronką kraju tutejszego.

W Kościele XX. *Bernardynów* na Krakow:-Przed: iutro, w uroczystość Wniebowzięcia N. MARJI P., iako w doroczną pamiątkę umieszczenia Statuy Matki Boskiej w Kaplicy Loretańskiej, obchodzonym będzie Odpust z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesjami.

W Kościele parafjalnym Ś. Krzyża, w Niedzielę następną czyli d. 16 b. m., obchodzonem będzie uroczyste Nabożeństwo z Procesją i Kazaniami, przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, poświęcone Śmu Rochowi, iako Cudownemu Patronowi od powietrznych zaraźliwych chorób i pomoru, oraz Patrona Bractwa przy pomienionym Kościele pod temże imieniem istnieiącego; przeto wierni w CHRYSTUSIE PANU, zechcą połączyć swe modły z intencją Kościoła BOŻEGO. Zawiadamia się przytem, kogo dotyczeć to może, że wpis nowych Członków do wspomnionego Bractwa, odbędzie się w tymże dniu po Nieszporach przed Ołtarzem Ś. Patrona; ktoby więc życzył sobie być uczestnikiem tego stowarzyszenia religijnego, zechce zgłosić się do Starszych tego Bractwa.

W przyszłą Niedzielę, d. 16go b. m. iako w Niedzielę między oktawą Ś. Wawrzyńca Męczennika, Patrona parafji Wolskiej, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami, w Kościele Powązkowskim. — Jutro w *Rokitnie* Odpust, iako w uroczystość N. MARJI Wniebowzięcia. Wiele osób wybiera się z Warszawy na całodzienne Nabożeństwo. (Wczoraj doniesiono, że i wagony kolei żelaznej ułatwią w to miejsce podróż).

W zeszłym tygodniu, w dobroczynnych Instytutach wychowania w Warszawie, było tyle osób: Głuchoniem: i Ociemn: mężczyzn 57, kobiet 25; Śgo Kazimierza k. 124; w Szkółce Tow: Dobrocz: m. 76, k. 40; w Salach Ochron m. 266, k. 242; Moral: zanied: dzieci m. 35; Dzieciątka-Jezus: w domu podrzutków m. 111, k. 82; po wsiach m. 1334, k. 1354.

Komisja Rząd: Spraw W. i D. objaśniaiąc ustawę z d. 27 Maja 1836 r. przepisuiącą formę przesiedleń mieszkańców Cesarstwa do Królestwa i nawzaiem, wydała rozporządzenie tej treści: iż Urzędnicy Królestwa rodem z Cesarstwa będący, nieinaczej do ksiąg stałej ludności zapisywani być mogą, iak w zastosowaniu się do przepisów ustawy, lub za wyiednaniem na mocy art: 6 tejże ustawy, na takowe przesiedlenie Najwyższego zezwolenia za pośrednictwem przełożonej nad niemi zwierzchności; zasada ta odnosi się zarówno i do tych Urzędników, którzy przed datą ustawy, to iest przed r. 1836, weszli w służbę tutejszą, skoro bowiem ustawa zastała ich ieszcze niestałemi mieszkańcami, podchodzą więc oni wraz z innemi pod iej przepisy.

Magistrat M. Warszawy. Według otrzymanej wczoraj przed południem wiadomości przez Sztafetę z m. *Krakowa*, woda na rzece *Wiśle* tamże do d. 11 b. m. wzniesiona nad zero stop 5, w dniu następnym podniosła się do wysokości stop 11tu, i że spodziewać się można większego wezbrania, ieżeli dalej puszczą się deszcze. Magistrat przeto ostrzega o tem Mieszkańców okolic nadwiślańskich, ażeby wcześnie na przypadek wezbrania rzeki Wisły pod Warszawą, stosowne środki bezpieczeństwa obmyśleć mogli, oraz wszelkie przedmioty bądź na rzece, bądź nad iej brzegami znajduiące się, tak ubezpieczyć starali się, ażeby most z tego powodu na żadne uszkodzenie narażonym nie był. — Prezydent, Rzecz: Radca Stanu, *Graybner.* Naczelnik Kancelarji, G. *Jakołkowski.*

Marjanna z Dombrowieckich, 1go ślubu Ferklewiczowa, 2go *Schmidt*, przeżywszy lat 64, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Familją, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jej, dziś o godz: 6tej po połud: z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

W następną Niedzielę o godz: 1szej w południe, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Zakładu *Sierot i Ochron* ubogich Dzieci Warszaws: Towarzy: Dobro:.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krakowskie-Przedm: w pałacu Potockich, otrzymała następuiące dzieła: Wykład rachunków praktycznych, szczególnie dla klass niższych Szkół Gimnazjalnych, przez Profesora Dr Brettnera, z niemieckiego na polski przełożony przez W. Milewskiego, 8vo Wrocław 1846, zł. 3; Przykłady do tłumaczenia z łacińskiego na polskie i z polskiego na łacińskie, do Etymologji łacińskiej Gramatyki przez A. Poplińskiego ułożone: część Isza zawieraiąca regularne formy na sextę, część IIga zawieraiąca nieregularne formy na quintę, dwie części, 1845, złp. 6 gr. 10;

Bibljoteka *Kaznodziejska*, przez ś. p. X. Jakóba *Falkowskiego*, pierwsze 3 tomy iuż wyszły, i zawieraią Kazania Niedzielne i Świąteczne, *wydanie nowe poprawne*, 8vo Wilno, prenumerata na 6 tomów zł. 45, Szano: Prenumeratorowie raczą się zgłosić po odbior Tomu IIgo i IIIgo; Treść Chrześcjańsko-Katolickiej Religji, to iest Stary i Nowy Testament, tudzież Katechizm Rzymsko-Katolicki przez X. A. R., zł. 2; Wykład Matematyki przez K. Libelta, D. F., 8vo 2 Tomy, zł. 22; Ułatwiona Gramatyka Angielska przez Konstantego Jarnowskiego, zł. 5; Goffred albo Jeruzalem wyzwolona, Torquata Tassa, przekładania Piotra *Kochanowskiego*, 8vo 2 Tomy, (cena zniżona) zł. 10.

(A. n.) Jak iednostajność nudzi, tak rozmaitość bawi, więcej nawet, bo zobowiązuie, pozyskuie nas dla iej sprawcy. Dochodząc w zeszłą Niedzielę do Kościoła Śgo Jana, trzeba było przechodzić wśród wielu osób miejskiej barwy, lecz między niemi stał oddzielnie licznemi grupami Lud wiejski, który tej Niedzieli w większej iak zwykle liczbie zgromadził się do tej świątyni; widok więc tej ludności w świąteczne przybranej suknie, malowniczo odbijał od tych obcisłych, a krótkich tużurków czy też surdutów, na które ciągle patrzymy... Niebywałemu po zagranicami, niewiadomo, czy i w innych kraiach Lud wiejski tak iak u nas stale trzyma się swego dawnego stroiu, czy też przywdział na siebie obywatela świata ubior, który swemi połami z tyłu czyni człowieka podobnym do wędrownego ptaka, kiedy ten ma skrzydła złożone; mała atoli zachodzi różnica, że poły u fraka zwykle są podcięte. Co do ubioru okolicznych Warszawy wieśniaków, wiadomo każdemu, że ten iest niezmienny a pomimo to podoba się; zasługuie przeto aby poświęcić kilka wierszy na iego opisanie. Chłop z pod Warszawy nosi włosy niestrzyżone, z przodu nad czołem równo podcięte, na głowie mały kapelusz z czarną iak zwykle tasiemką i dwoma do koła sznureczkami czerwonym i białym a niekiedy i szychowym, za sznureczkami temi w kilku różnych do koła miejscach wystaią pawie pióra; rzadko który nosi wysoką czapkę z siwego baranka, kołnierz u koszuli nadzwyczaj nizki, misternie wyszywany, zapięty pod brodą spinką lub zawiązany wstążką amarantową na kokardę; kapota granatowa, (rzadko majowego koloru, bo ten dla kobiet zostawiony), z wąziutkim kołnierzem odkładanym, z klapami i rękawami, wszystko to podszyte amarantowem suknem i oblamowane błękitnemi tasiemkami lub sznurkami; stan szeroki, długi, nierozcinany z 14 fałdami; kieszenie po bokach, każda z trzema guziczkami na klapach; szwy które idą w plecach od rękawów przykryte błękitnym sznurkiem w trzy linje; małe płaskie guziczki mosiężne służą do zapinania kapoty uiętej w stanie pasem czerwonym wełnianym. Niektórzy mieli po dwie kapoty, mniejsza naspód i ta ściśnięta pasem, a obszerniejsza na wierzch wolno puszczona. W ubiorze kobiet więcej rozmaitości lecz tylko w szczegółach, bo ogół ubrania także nieulega zmianie. Niektóre miały na głowie czołko dość wysokie, pięcią odmiennemi wstążkami opięte, tak, że iedna niezakrywała cokolwiek drugiej, a wszystkie razem końcami spadały na plecach po wierzch warkocza; górny i dolny brzeg czołka oblamowany był złocistym galonem; z po zawstążek wystawały pawie pióra liczniejsze tu iak u kapeluszów męzkich; inne nie tak strojnie ubrane miały na głowie chustki upięte wieńcem kwiatów; *młode a ładne* były ubrane bardzo skromnie, chustka na głowie z piwonją na boku, bo o różę iuż teraz nie tak łatwo; gorset który uwydatniał cały ich stan, całe bogactwo może, od natury im dane; spódniczka w paski najczęściej białe i amarantowe z odmiennym fartuszkiem, a na wierzch tego okrycie z fartuszka muślinowego z rzutami; niektóre miały na sobie kapotki majowego koloru, obszyte tasiemkami; z pomiędzy nich iedna miała naramie od koszuli białej i cienkiej, wyszyte w deseń bardzo kręcony sznureczkiem czarnym iedwabnym, i ta miała fartuch wierzchni w tył odrzucony z prawego ramienia. Oto dziennik mód naszych bliskich wieśniaków. Wszyscy klęczeli i modlili się przed ołtarzem Przemienienia Pańskiego, gdy dały się słyszeć słowa ewanielji o faryzeuszu i celniku. Mimowolnie rzuciłem okiem na tłum zgromadzony, w którym był pomięszany *człowiek wsi* i *człowiek miasta;* gdy po Nabożeństwie przed Kościołem przypatrywałem się tej różnobarwnej massie ludu, doleciał mnie świst lokomotywy, a myśl moia lotem błyskawicy uleciała w tym samym kierunku.... do.... *Ig. S.*

Astronom *Medler* (Maedler) w *Dorpacie*, porównywaiąc położenia gwiazd oznaczone dawniej, z tegoczesnemi doszedł, że nietylko słońce nasze, ale i wszystkie gwiazdy widzialne, krążą w przestrzeni około iednego stałego punktu, nazwanego *słońcem środkowem.* Punkt ten, będący środkiem całego świata widzialnego, przypada w okolicy nieba najobfitszej w gwiazdy, to iest w *Pleiadach.* Jedna z gwiazd tej gromadki zwana *Alcyone*, ma być owem słońcem środkowem wszystkich innych. Słońce nasze, będące najbliższą nas gwiazdą, położone iest względem słońca środkowego 34 miljony razy dalej niż od ziemi, to iest 21 miljonów mil ieogr: pomnożone przez 34 miljony. Światło przebiegaiące iak wiadomo, 42 tysiące mil ieogr: na sekundę, potrzebuie 537 lat, ażeby od słońca środkowego do nas doszło. Perjod obiegu naszego słońca około środkowego, wynosi 18 miljonów lat. Prędkość

biegu postępowego naszego słońca po iego ogromnej drodze, iest 8 mil: ieogr: na sekundę. Pomimo tak wielkiej prędkości, z iaką cały układ słoneczny w przestrzeni posuwa się, oddalenie słońca środkowego od nas iest tak wielkie, iż zmiany roczne w położeniu gwiazd są nadzwyczaj małe, i kilku wieków potrzeba ażeby ie dostrzedz.

Tom pierwszy dzieła p. t. *Pamiętniki Lekarza* przez Alex: Dumas, tłumaczone przez L. R., składający się z 2ch poszytów, wyszedł z druku. Tomu 2go poszyt 1szy iest pod prassą, i wkrótce wydanym zostanie.

Przełożony *Pensji Wyższej Męzkiej o 4ch klassach w Warszawie*, uwiadamia Rodziców i Opiekunów, iż Kurs nauk na rok szkolny 184⁶/₇ w tej Pensji, utrzymywanej w domu Nro 46⁸/₉ przy ulicy Senatorskiej, rozpoczęty został.— Karol *Vatke*.

Antoni *Kowalski*, z Patrona Trybun: Radomskiego zamianowany Adwokatem przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego, objął swe nowe Urzędowanie, i mieszka przy ulicy Granicznej pod Nr 1077. Obok czego oznajmia: iż opuszczaiąc Radom, wszelkie Akty w poruczonych Mu do obrony iako Patronowi interesach, pozostawił Janowi Danielowi *Wojciechowskiemu* Patronowi Trybunału, do którego każdy z Interesentów po odbiór swych Akt lub w celu poruczenia dalszego popierania spraw, o ileby takowe ukończone nie były, zgłosić się zechce.

Do *M. R....*, *na iutrzejszy dzień Jego urodzin:*

Jlu wsparłeś ubogich, Szpitale, Sieroty,
Jlu zasilasz biednych z dobroczynnej cnoty,
Z ilu ocz Twoia litość łzy smutku osusza,
Jle przez to ma zasług Twoia zacna Dusza;
Tyle niech w długie lata BÓG dni Twe osładza,
Wszakże ON dobroczynnych łaskami nadgradza. P.

Dawne przysłowie mówi:

Na Święty Wawrzeniec,
Ujrzemy orzeszny wieniec.

Jakoż tego lata sprawdziło się to przysłowie, bo właśnie w zeszły Poniedziałek, to iest w dniu Sgo Wawrzyńca, znaczna liczba wieśniaczek przyniosły do Warszawy mnóstwo leśnych orzechów odznaczaiących się wyśmienitością, i na straganach ten przysmak Sierpniowy iest teraz tańszy iak bywało. Spodziewać się należy w przyszłym miesiącu ślicznych winogron.

Dziś w Redakcji Kurjera od D. złożono zł. 2, dla Sierot będących pod opieką Towarz: Dobroczynności, na intencją stałej przyiaźni.

Do *Składu Wód Mineralnych Naturalnych* przy Aptece w domu Petyskusa, obok OO. Reformatów, nadszedł transport Wody Pyrmontskiej, Marienbadzkiej-Kreuzbrun, Egerskiej-Francensbrunn i Karlsbadzkiej-Sprudel, w większych i mniejszych kamionkach.

W Nrze 177 Kurjera, doniesiono o wychodzeniu w Petersburgu gazety *Journal de St. Pétersbourg;* lecz należy dodać teraz *sprostowanie* w uwiadomieniu względem ceny edycji tygodniowej *Journal de St. Pétersbourg*. Cena ta iest *6 rubli sr. na rok*, nie zaś na pół roku, iak to zostało doniesionem.

Ponieważ *bajka* nie iest *historją*, *Mitologja* nie *kodexem wiary*, chcieliśmy *apropos* szyldu *Ganimeda*, (o którym było zaonegdaj), przez attencją i grzeczność dla płci pięknej, zepchnąć na tego młokosa, winę, którą rzeczywiście popełniła *Hebe* rozlewaiąc przy uczcie *Olimpu*, napój przeznaczony bogom. Ale surowi krytycy, nieakceptuiąc tej tradycji, wymogli na nas obietnicę wyświecenia tego faktu na zasadzie przemagaiących dowodów mitologicznych i na korzyść płci męzkiej. Czynimy temu żądaniu zadosyć, acz niechętnie, bo kiedy kobiety tyle razy mogą nosić winy nasze, czemużbyśmy nie mieli choć w osobie *Ganimeda* przyiąć raz na siebie winę iednej z płci pięknej. Z tego co przytoczono, wypływa, że nie *Ganimed*, ale *Hebe* potknęła się w *Olimpie*, i że pierwszy wziął po tej bogini opróżnioną posadę. Jeśli Damy o wyznanie tej prawdy gniewać się będą, umywamy od gniewu tego ręce nasze, i niechaj on spada na tego, który potępienia *Hebe* koniecznie wymagał. Jeden z krotochwilnych Autorów, który we wszystkich imionach starożytnych szukał *polskiego* brzmienia, utrzymywał, że *Gani medes* znaczy *nielubiącego miodu;* a *Archimedes* takiego, co *miód* nad inne napoje wynosi.

Skład nut muzyczn: Fr: *Spiess* i *Sp:* przy ul: Senatorskiej Nr 460, odebrał nowości: *2gi Śpiewnik domowy*, muzyka wokalna, z towarzyszeniem fortepjanu, ułożył St: *Moniuszko*, złp. 36. Duprez, sztuka śpiewu, metoda kompletna, teoryczno-praktyczna, złp. 18. Osborna, Izabella, Walc na fortep:, dzieło 54, złp. 3¹/₂. *Witwicki* Józef Air Bohémien, warjacje na fortepjan, dz: 17, złp. 3¹/₂. Wolffa Ed:, Młody Pjanista, dzieło elementarne i postępowe w 6ciu kaietach, każdy numer zawiera kilka sztuk z różnych oper ułożonych na fortep:, złp. 5. Litolffa, 3 Kaprysy w formie Walców, dz: 28, Nrów 3, na fortepjan, każdy numer po złp. 3. *Dobrzyńskiego* J. F., 3 Mazurki na fortep:, ofiarowane Hrabinie *Kwileckiej*, dz: 27, złp. 3.

Fabryka Wyrobów Lnianych w Osadzie Rękodzielniczej Żyrardów, położona przy Stacji drogi żelaznej Ruda Guzowska, ma zaszczyt niniejszym uprzedzić wszystkich, kogo to interesować może, iż przysposobiła znaczną ilość do sprzedaży, świeżo i należycie wykończonych, z czystego lnu, rozlicznych wyrobów. Cena stała w fabryce stanowiona, na każdym wyrobie, oznaczona iest atramentem trwałym.

Panom Kupcom w większych partjach biorącym, ustępuie się znaczny rabat. Pośród rozlicznych wyrobów, iest płótno szare na koszule męzkie, o które dopiero od kilku tygodni iest także dopytywanie i żądanie; płutno białe rozmaitej cienkości i szerokości, ręczniki zwyczajne i tak zwane *Prysznica*, Foultowa, obrusy, serwety, w garniturach i podzielne, serwety deserowe, a to wszystko adamaszkowe, wedle wzorów na ostatniej wystawie w Paryżu za najgustowniejsze uznanych; chustki do nosa białe i kolorowe różnej wielkości; skarpetki niciane szare i białe; płutno dla malarzy, na zasłony do okien, inspektów, na maglowniki, sienniki i worki zbożowe, do pakowania bawełny, lnu, konopi, chmielu i t. p. produktów, tudzież worki do zboża bez szwu, na warsztatach w całości robione. Powyższe wyroby można nabywać tak w samej fabryce, iako też i w handlu P. *Landau* w Warsz: przy ulicy Nowowiniarskiej N° 1800; obstalunki wszelkie za otrzymanem zapewnieniem, fabryka w czasie oznaczonym załatwi, i na miejsce wskazane dostawić przyrzeka.

Mazur kompozycji Teodora *Hertz*, ofiarowany JPannie Katarzynie *Tankowicz*, grywany w ogrodzie Wód Mineralnych, na żądanie wielu osób, po 3ci raz został drukowany, i iest do nabycia w Składach muzycz: *Senewalda*, *Spiessa* i Sp:, i *Klukowskiego*, oraz w Składach papieru PP. *Wojczyńskiego* i *Kosińskiego*.

Do Składu A. *Giwartowskiego* et Comp:, nadszedł nowy transport papieru rysunkowego zagranicznego dla Uczniów, do różnych robót graficznych.

W Nrze 32 *Tygodnika* Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: O letniem koceniu się macior. O umieiętnem użyciu pracy. Piekarnie.

Wczorajsze urozmaicone widowisko w Wielkim Teatrze, utworzyło dla obecnej Publiczności wieczór nader przyiemny. Po dwóch aktach *Dziewicy Orleańskiej*, przywołana JPani *Halpert*. Nastąpiło wykonanie części najnowszego muzycznego dzieła Tomasza *Nideckiego;* iest to część Kantaty utworzonej z prawdziwym talentem. Orkiestra i chóry odznaczyły się wybornem wykonaniem. Po trójśpiewie wykonanym przez JPanią *Leśkiewiczowę*, *Dobrzyńskę* i JPannę *Riwoli*, na powszechne żądanie Słuchaczów tenże trójśpiew powtórzono. Autor został przywołany. W czasie tańców, po Polce, przywołano JPanią *Turczynowiczowę*, oraz JP. Alex: *Tarnowskiego*, a taniec powtórzono.

Ani troskliwość otaczaiących łoże kilkoletniej boleści Męża, Córek, Zięcia i Przyiacioł; ani wszelkie lekarskie środki, nie zdołały utrzymać przy życiu najlepszej Matki i Żony, rządnej Gospodyni, dobrej Sąsiadki i Przyiaciołki, ś. p. Antoniny z Popławskich *Koch*, Żony Sztabslekarza b. Wojsk Polskich, Emeryta, w 50ym roku życia, dnia 8go z. m. w *Radzyniu* zmarłej. Zasyłaiąc do BOGA modły o pokój Jej Duszy takimże dobrze Jej życzącym za życia, poleca znaiąca najlepiej domowe Jej cnoty, wdzięczna zawsze i obowiązana. *A. J.*

Do *Ciechocinka*, tego naszego *Ishel*, zjeżdżaią się ciągle szukaiący polepszenia zdrowia w tych skutecznych wodach. Już iest stokilkadziesiąt familji. Łazienki są tak zaięte, że do nich aż do późnej nocy uczęszczaią. Z miejscowego bufetu wszyscy są zadowoleni. Szkoda tylko, że temu zdrowiozbawczemu miejscu zbywa na dostatecznej ilości dogodnych apartamentów, i na cieniu, którego brak w tegorocznych upałach tym więcej czuć się daje. Uczyniłby ten usługę Publiczności, a sobie korzyść, ktoby budował domy i zakładał ogrody w tem pięknem miejscu, z którego widok z iednej strony na *Raciążek*, gdzie stoią: starożytny Kościoł z czasów *Krzyżackich*, i rozwaliny dawnego zamku Biskupów, a z drugiej, najromantyczne wybrzeża wspaniałych nurtów *Wisły*. Przybyło także Towarzystwo scenicזne pod zarządem P. *Lasockiego*, ale ieszcze nie wiele można donieść o pierwszych przedstawieniach.

Syn mój 5cio-letni zapadł w niebezpieczną chorobę gorączkową, i już był bliskim utraty życia; ale pocieszył strapionych Rodziców, i wrócił zdrowie Ich Synowi, W. *Rowiński*, Lekarz wolno praktykuiący w Suwałkach; za co Mu składam serdeczne dzięki i dozgonną wdzięczność. — Pułkownik *Judin*, Dowódzca 3go pułku Kozaków.

W środku z. m. we wsi *Smargowie*, człowiek w obłąkaniu, odebrał sobie życie, przez powieszenie się w stodole na pasku rzemiennym. — 6go b. m. w mieście *Horodle*, skutkiem uderzenia piorunu, spaliło się kilkanaście zabudowań; a we wsi *Rzeczyca*, piorun zabił Włościankę, wracaiącą z pola do domu z 3-letniem dziecięciem na ręku, które pozostało zdrowe.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby wyższej 3go b. m., Lord *Brougham* przedstawił prośbę Hrabiego *Dounddonald* (Lorda Koszran), aby wyznaczono Komisję do rozpoznania nowego iego wynalazku, za którego pomocą łatwym sposobem można zniszczyć nieprzyiacielskie okręty i floty; oraz aby zniesiono karę ciążącą na nim, iako obwinionym o wydanie taiemnic urzędowych w widokach giełdowych. — Pierwszy batalion brygady strzelców, wysłany będzie z wyspy *Korfu* na przylądek *Dobrej nadziei*, dla poparcia wyprawy przeciw Kafrom. — Burza gwałtowna połączona z gradem, 1go b. m. nawiedziła *Londyn* i okolice. — Bramin *Dwarkanaut Tagore*, 1go b. m. umarł w *Londynie*. — Miasto *Nantuket* w Stanach Zjednocz:, spu-

stoszone zostało przez pożar okropny; przy odejściu poczty, zgorzało iuż 190 domów.

Belgja. — Z *Antwerpji* w tych dniach znowu 180 wychodzców udało się do *Rio Janeiro*.

Francja. — 5go b. m. wiadome były 446 wyborów, z tych było na korzyść konserwatywów 244, a na korzyść opozycji 172. — Ze wszystkich stron Francji przesyłaią Królowi powinszowania, z powodu, że uszedł zamachu z dnia 29go z. m. — Wyznaczoną będzie Komisja Lekarzy, celem rozpoznania stanu zdrowia Józefa *Henry*. Wice-Prezes Izby Parów P. *Barthe*, prezydować będzie przy procesie tego zbrodniarza. — Hrabia *Salvandy* 27go z. m. przybył statkiem *Montezuma* z *Filipwil* do *Algieru*, zkąd niebawem udał się w prowincję *Oranu*. — Do *Algieru* przybyło mnóstwo pielgrzymów ciągnących do *Mekki;* samych kraiowców z Algierji, zebrało się do tej pielgrzymki 3,000; ponieważ potrzebaby było całej floty do przesłania tylu ludzi, przeto władza rozporządziła, aby parostatek zwykle udaiący się do *Alexandrji*, zabrał tylko 40tu Szeików z ich orszakiem; reszta własnym kosztem ma popłynąć statkami kupieckiemi. W prowincji *Oranu* wiele żołnierzy wymarło, w skutek nadzwyczajnych upałów. — Dyrektor kassy amortyzacyjnej w *Madrycie*, przybył do *Paryża*, celem ułożenia się z właścicielami renty hiszp: względem zaległych kuponów. — Dwóch członków Akademji uda się do *Londynu*, celem rozpoznania tamecznych wypadków cholery. — Budują teraz drogę wojskową, która połączy wszystkie odosobnione warownie na lewym brzegu *Sekwany* w około *Paryża*.

Hiszpanja. — Królowa w dzień urodzin swoiej Matki, chciała ułaskawić winowajców politycznych. — Upały ciągle niezmiernie dokuczaią prawie we wszystkich prowincjach Hiszpanji.

Niemcy. — N. Cesarz Austrjacki przeznaczył Xcia Edmunda *Szwarcenberga*, aby towarzyszył W. Xciu Michałowi Rossyjskiemu, który w tych dniach spodziewany był w *Wiedniu*.

Portugalja. — Małżonek Królowej *Donny Marji* 25go z. m. na prywatnem posłuchaniu, przyjmował *Ibrahima* Baszę, którego ozdobił orderem wieży i miecza; tegoż dnia *Ibrahim* odjechał.

Turcja. — Wice Król Egiptu bardzo iest popularnym w *Stambule;* gdy udał się z odwiedzinami do Wezyra, Lud tłumami napełniaiący ulice, wołał: »Maschallah, mąż iak lew! Dobry człowiek! Wspaniały mąż! Patrzcie iaki wyniosły!" Wezyr wyszedł na schody na iego powitanie. Sułtan przyjmuiąc go w sali audyencjonalnej postąpił kilka kroków na iego powitanie, a gdy Wice Król podług zwyczaiu przykląkł, Sułtan podniósł go osobiście i usadowił. Posłowie mocarstw zagr: przysłali swoich Tłumaczów na powitanie Wice Króla.

Włochy. — Kardynał *Gizzi* po kilgodzinnej naradzie z Ojcem Śtym, objął urząd Sekretarza Stanu, chociaż iego nominacja ieszcze nie iest ogłoszoną. Mieszkańcy *Rzymu* chcieli Kardynała uczcić pochodem przy blasku pochodni, ale Kardynał podziękował za ten zaszczyt. Zapał dla *Pjusa IXgo*, pomnaża się codziennie; gdzie tylko ukazuie się, Lud śpieszy tłumnie wynurzyć mu swoią radość. Przed kilką dniami zwiedził piękną willę Xięcia *Torlonji*. — Podpułkownik *Halter*, do którego strzelono w *Forli*, umarł w skutek otrzymanej rany.

Rozmaitości. — *Instynkt ryb.* Francuzki naturalista *Koste* przedłożył Akademji francuzkiej pismo, w którem następuiące szczegóły o zadziwiaiącym instynkcie ryb opowiada: Maleńka rybka płotka (płódka), znajduiąca się prawie we wszystkich wodach bieżących, zdumiewa nas swoią nadzwyczajną skrzętnością. Zajmuie się ona najskrzętniej budowaniem sobie gniazda, które w niczem gniazdom sławnych z tego rodzaiu pracy ptaków nie ustępuie. Najczęściej trudni się samiec tą pracą, i okazuie przytem niesłychaną biegłość i dziwny przemysł. Po ukończeniu gniazda, zaprasza w nie samiczki, aby tam iaieczka niosły. Osadziwszy tak kilka samiczek na osobnych gniazdach, podejmuie się on około nich straży. Samiczki iednak, pohulawszy sobie tymczasem w wodzie, wracaią nazad głodne do gniazda, aby swoie iaieczka pożarły a gniazda zburzyły. Natenczas samiec odpędza ie mężnie, nadrabiaiąc odwagą i podstępem, a w ciągu samegoż nieustannego z wyrodnemi matkami boju, wierci on swoiemi skrzelami w ścianach każdego gniazda sztuczne otwory, aby niemi czysta woda do środka wnisnąć mogła, a młode dostateczną ilość powietrza do oddychania miały. — *Dawne państwa korsarskie* coraz bardziej cywilizuią się. Wiadomość o szczęśliwem ocaleniu Króla Francuzów z niebezpieczeństwa, iakiem zamach *Lecomte'a* zagroził go, sprawiła w Tunecie niewymowną radość. Wszystko co żyie, wyruszyło pieszo, konno, w powozach, do Kaplicy Śgo Ludwika, na gruzach Kartaginy, aby tam Najwyższemu dzięki złożyć; poczem tunetański Minister *Raffo* wszystkich obecnych, ile ich tylko zmieścić się mogło, gościnnie u siebie podejmował. Podczas uczty, odbytej w pośrodku puszczy, Minister tak groźnego niegdyś Tunetu, wychylił puhar pieniącego się szampana; co naśladowało nawet kilku Mahometanów, a sam Bej wyprawił umyślny okręt, aby się także do tej powszechnej radości przyłączyć. Co więcej, podczas *Te Deum* w Kaplicy Śgo Ludwika, tuneckie działa na wałach twierdzy, grzmiały iakby w mieście francuz-

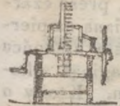
kiem. — Pewien mieszkaniec Hermansztadu złożył w tameczney kassie oszczędności 100 reńskich, i rozporządził tą summą iak następuie: Gdy wyliczone do kapitału procenta owejsummy, wraz z kapitałem, w summę 12 miljonów urosną, co po 300tu latach stanie się, ma być 1 miljon użytym na założenie kościoła, 1 miljon na założenie szkoły wzorowej dla nauczycieli miejskich, 1 mil: na zbudowanie szpitalu, 2 mil: na urządzenie wzorowego zakładu gospodarczego, wraz ze szkołą rolniczą; reszta ma być użytą na wybrukowanie i upiększenie miasta, założenie żelaznej kolei do poblizkich łomów kamieni, a wreszcie na cele dobroczynne, stosownie do panuiącego ducha czasu. Ostatni miljon zaś podzielą potomkowie testatora między siebie. — *Machiny a ręka ludzka.* Przeszło 100,000 ludzi pracowało przez 20 lat nad wielkiemi piramidami egipskiemi. Pan *Eupin* obliczył, iż całej tej pracy dokonałyby teraz parowe machiny angielskie w przeciągu 18tu godzin. — *Smutne skutki pięknego lata.* Jeden z ostatnich numerów paryzkiego *Charivari* przedstawia pocieszną karykaturę pod powyższym napisem: Widzimy wnętrze teatru; pierwsze amantki lamentuią, iż przed próżnemi ławkami w tak kosztownej tualecie wystąpiły; Sufler śpi w swoiej budce, nad którą też i Dyrektor orkiestry właśnie zdrzymał się, a Kasjer donosi Dyrektorowi, iż całego dochodu z dzisiejszego przedstawienia iest 3 franki 25 cent:, pomiędzy któremi ieszcze ieden fałszywy frank znajduie się. I w istocie nie przesadza w tem *Charivari;* wszystkim teatrom paryzkim powodzi się bardzo źle tego lata; a niektóre nie umiały sobie inaczej zaradzić, iak, że po prostu 2 albo 3 razy w tydzień wcale widowisk nie daią.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baracz Paweł Podpułk: z Petersburga; Ciecholewski Adam Oby: z Kielc; Haberman Alex: Radca Tow: Kred: Ziem: z Zaborowa; Łoik Apolinary Oby: z Lublina; Hofman Artystka Opery z Krakowa; Teofila Cenecka Artystka Dramat: ze Lwowa; Maiewski Urzęd: z Krakowa; Michalski Wilh: Obyw: z Pruss; Prażmowski Ant: Oby: z Brzeszcza; Papke Alex: Oby: z Przonki; Scypio Maurycy Hr. z Sobienia. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dwa **MAGLE** grabowe w iak najlepszym stanie, są do sprzedania w domu pod Nr 299 przy ul: Slepej.



MAGIEL angielski, iest do sprzedania z powodu braku miejsca. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-świat pod Nrem 1272. Stróż miejscowy wskaże.

Znaczna partja **DRZEWA** sosnowego, zupełnie suchego i zdrowego, od przeszło 2ch lat ziętego, iest do sprzedania częściowo na sążnie kubiczne, z odstawą na miejsce, za bardzo umiarkowaną cenę. Dowiedzieć się można w każdym czasie, w Kancelarji pałacu JW. Hrabiego Uruskiego, przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nr 393 lit: B.

Osoba posiadaiąca dokładnie nauki wszelkich DAMSKICH KROJÓW, udzielać będzie takowych, osobom życzącym sobie z tejże korzystać; zaręczaiąc że wkrótkim czasie wydoskonalić się można, a to bardzo prostym sposobem.— Ulica Solna Nr 808 na 1m piątrze od frontu, w bramę na prawo:

A. Zymmermann.

Potrzebny iest UCZEŃ do Handlu Win i Korzeni, umieiący dobrze czytać i pisać, od lat 14 do 15; może się zgłosić pod Nr 968 przy ulicy Granicznej.

OSOBA przybyła z prowincji, zaopatrzona w świadectwa, życzy sobie przyiąć obowiązek do nadzoru Dzieci, również cały Zarząd domu prowadzić; przytem w godzinach wolnych zajmować się Robotami, Krawieczczyzną, Szyciem bielizny, lub innemi pięknemi robotami. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 175, na 2m piątrze.

W pałacu Wolbromskich Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, iest LOKAL frontowy na 1m piątrze, składaiący się z 9ciu Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni i 2ch Piwnic, do wynaięcia każdego czasu. Wiadomość u Rządcy pałacu.

W domu Nro 1524 przy ulicy Chmielnej, wchodząc w bramę po lewej stronie, iest **PAPUGA** zielona, wraz z odpowiednią dla niej Klatką mosiężną, do sprzedania.

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydz: Igo. Podaie do wiadomości, iż w dniu 8/20 Sierpnia r. b. o godz: 10 z rana, odbędzie się w Domu Badań Sądowych przy ulicy Dzielnej, przez publiczną licytację sprzedaż rozmaitych przedmiotów, mianowicie RZECZY ubiorowych, KOSZTOWNOŚCI i ŻELAZTWA.— Sędzia Prezyduiący, J. *Kuczkowski.*

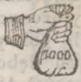


Administracja Dóbr Państwa Staszewa, położonych w Gub: Radomskiej Pow: Sandomiers: Okr: Staszowskim, w d. Września r. b. w M. Staszowie, uskuteczni przez publiczną licytację sprzedaż RYB, z Stawu tak zwany (Grobelny), o iedną milę od Wisły oddalonym, przez lat 3 zupełnie z wody niecpuszczanym i niełowionym. Każdy przeto życzący kupna Ryb, w dniu pomienionym zgłosi do Staszowa: o warunkach do licytacji każdego czasu w Biurze Magistratu Staszowa, poinformować się może.

Jest do sprzedania **MAGIEL** kręcony, **STÓŁ**, i sześć **WAŁKÓW**; oraz dwie **FUTRYNY** nowe do drzwi. Wiadomość pod Nr 322 w rynku Nowe Miasta.

KAWALER maiący chlubne i zaszczytne świadectwo 13toletniej Służby, obeznany z Gospodarką, życzy przyiąć obowiązek na RZĄDCĘ DOMU, albo do znaczney Familji, do pomocy domowej gospodarki, lub też przy iakim Zakładzie albo Fabryce, osobliwie w Warszawie. Wiadomość w Saskim Hotelu u Rządcy.

Zł. 18 Nagrody, za znalezienie i zwrócenie do Kancelarji Bogusławskiego Patrona Trybunału tutejszego, przy ul: Święto-Jerskiej Nr 1771 zamieszkałego, PAPIERÓW Familji Gołaszewskich dotyczących, przed kilkunastu dniami do przekopjowania danych, i zatraconych.



Jest do wypżyczenia KAPITAŁ 10 do 15 tysięcy zł. na pewną hipotekę Domu murowanego przy której z główniejszych ulic w Warszawie, za dogodne i odpowiednie w procencie mieszkanie. Właściciel domu życzący sobie wejść w układy, raczy zostawić swój adres u P. Kazimierza Tycz, Kolektora Loterji Klas: przy ul: Rymarskiej w domu Pani Jouven, Kantor utrzymuiącego.

Potrzebna iest BONA Niemka, opatrzona dobremi świadectwami, do 2ch małych Dzieci, na wieś o kilka mil od Warszawy; oraz Niemiec **LOKAJ** albo 15 lub 16-letni Chłopiec Niemiec, czysto mówiący swoim ięzykiem. Bliższą wiadomość o warunkach umowy powziąść można w domu P. Rosena przy ulicy Miodowej na 1m piątrze od frontu.



KOŃ nie młody, ale frontowy i zupełnie uieżdżony pod wierzch, nawet dla Damy; Wóz mocno okuty; Lenijka do uieżdżania koni; Siodło i Munsztuk z wszystkiemi przyborami z nowego srebra; dwoie Sanek i różne Rekwizyty staienne; iako też Uprzęże poiedyncze ruskie i angielskie, są do sprzedania przy ulicy Nowolipie, 1szy dom za sztachetami ogradzaiącemi Ogród pałacu Mostowskich, w domu W. Sułowskiego. Wiadomość na 1m piątrze od frontu po lewej stronie, u Lokaja Jana.

Niemka przybyła niedawno z zagranicy, życzy sobie objąć obowiązek za **BONĘ** do Dzieci, lub za **PANNĘ** do Dworu. Wiadomość powziąść można u Numerowego w Hotelu Bawarskim.

Z upoważnienia Rządu, utrzymuiąca w m. *Lublinie Pensję Wyższą Płci Żeńskiej*, ma honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż iak dotąd, tak też i nadal, rzeczoną Pensję w tem Mieście utrzymywać będzie; a gdy czas do rozpoczęcia Nauk iuż zbliża się, maiący przeto chęć umieszczenia Uczennic na iej Pensji, zgłosić się raczą.— Ochmistrzyni, Aniela *Lipnicka.*

W dobrach Leszno w Pow: Warszaws:, iest do sprzedania ŻYTO Amerykańskie, słynne ze swej plenności, korzec po zł. 60, a Żyto Wassa zwane, korzec po złp. 36; kupuiący w większej partji, otrzyma rabat; o kupno ugodzić się można na miejscu w Dobrach Leszno, lub w domu przechodnim zwanym Rezlera Nr 451, u Rządcy; gdzie znajduią się proby tak w ziarnie iak i w kłosach. W tymże domu są do naięcia **LOKALE** rozmaite od Sgo Michała r. b.

NB. Bardzo tanio, z powodu wyiazdu, do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1838, wchodząc w bramę na lewo, **OBRAZY** różne, KAKTUS 40to-letni, KANDELABRY, KLOSZE, WAZONY i różne rzeczy.

UWIADOMIENIE
DLA PANÓW GOSPODARZY ROLNYCH.

Nasienia ŻYTA Amerykańskiego, sławego z swej nadzwyczajnej plenności, zbioru tegorocznego, po cenie złp. 60 za korzec, nabyć można każdego czasu, za pośrednictwem P. Andrzeja *Heinsze*, w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej, którego codzień do godziny 8mej rano, i po południu od godziny 2giej do 5tej, zastać można.

Wczoraj wieczorem, zgubione lub zostawione zostały w Dorożce dwa **KLUCZE**, ieden większy, drugi mniejszy od zasuwki. Uprasza się o iak najśpieszniejsze oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Artyleryjski Garnizon Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadelli niniejszem zawiadamia, iż w dniu 19/31 Sierpnia r. b. odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację Rzeczy nieużytecznych, iako to: Kaloszy skórzanych wyłożonych wewnątrz skórą owczą par 16, Kożuchów owczych pokrytych ciemno-zielonem suknem 6, Beczek prochowych dębowych 71, i Liny miary rossyjskiej 5cio-calowej sążni 18, 2-calowej sążni 12; które to przedmioty maią być wydane zaraz po ukończeniu sprzedaży. Dla czego więc maiący chęć nabycia takowych, mogą przybyć w dniu oznaczonym o godzinie 9 rano do Kancelarji wyż wspomnionego Garnizonu, z odpowiednią kaucją.— Dowódzca Artyl: Garnizonu Alexand: Cytadelli, Podpułkownik *Wasilkowski*.

Na stacji kolei żelaznej, 2ej klassy, Rokiciny, pierwszej za Rogowem, pomiędzy miastami fabrycznemi Łodzią, Zgierzem, Tomaszowem, Rawą i innemi położonej, gdzie Pasażerowie z Warszawy iadący, stawać maią w porze obiadowej, to iest między godz: 2 a 3 po południu, wypuszcza się do utrzymania BUFET w obszernym lokalu.—Tamże wydzierżawić można OBERŻĘ murowaną, tuż przy samej stacji, w punkcie przecięcia z koleią traktu idącego od Tomaszewa do Łodzi, wystawioną, a zawieraiącą oprócz 8 Nrów i Sali wspólnej dla podróżnych, przybywaiących na kolei z okolic i miast fabrycznych, ieszcze Salę bilardową, Szynk, obszerną Stajnię i wszelkie zabudowanie gospodarskie. Zgłosić się: na miejscu do Plenipotenta Dziedzica dóbr Łaznów, lub w Warszawie do domu W. Skwarcow, w prawym pawilonie od Saskiego placu, na 2 piątro, nad mieszkaniem gospodarza tegoż domu.

Zawiadamiam osoby interesowane, że w Szkole niższej prywatnej męzkiej o 2ch klassach w Łęczycy przez podpisanego utrzymywanej, zapis uczniów zaczął się 20 Lipca (1 Sierp:); kurs zaś nauk w dniu 3/15 Sierpnia r. b. rozpoczęty zostanie. — Fr: *Littich*.

Testamentem z dnia 16 Kwietnia 1833 r. na dniu 6 Sierpnia 1835 r. ogłoszonym, ustanowili Małżonkowie Jan Bogumił Tesch, co do 3ciej części swej 241 talarów 20 sgr: wynoszącej, pozostałości iako Sukcesorów Dzieci przed kilkunastu latami tu ztąd wyprowadzonego Karola Fischera Sukiennika i tegoż Małżonki Krystyny z domu Minglaff. Niniejszem więc wzywamy wedle tutejszej pogłoski, te w Królestwie Polskiem zostaiące Dzieci rzeczonych Fischerów Małżonków, tudzież tychże najbliższych krewnych, ażeby się do nas iak najprędzej zgłosili, celem strzeżenia swych praw i odebrania swej Sukcesji w depozycie naszym znajduiącej się.— Labes d. 1 Września 1845 r.— Król: Pruski Sąd Miejski Okręgu Labessa i Wangerina.



OWCE rassy poprawnej, Maciory cztero i pięcio-letnie, iuż kotne; tudzież Tryki, do sprzedania w dobrach Dembe Wielkie, w Powiecie Stanisławowskim.

Na skutek upoważnienia Rady Familijnej i upoważnienia prezydji Trybunału tutejszego, oraz na żądanie pełnoletnich SSrów sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie w domu pod Nr 1251, w dniu 5/17 Sierpnia r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 4 z południa, Ruchomości do spadku Jana Friedrichs należące, iako to: Garderoba, Bielizna, Srebro, Kosztowności, Meble, Porcelana, Szkło, Faians, Obrazy, Miedź, Bibljoteka, Powozy, Konie, Zaprzęgi, Wino, i t. p. przedmioty, a to za gotowe stały kurs maiące pieniądze.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Reient.



PIES z rassy ogarów, kundlowaty, preso czarny, niezbyt duży, wychudzony, z odmianą na piersiach białą, i takąż samą bardzo małą na końcu ogona, przed dwoma tygodniami, zaginął z koszar Łazienkowskich, i iest ściśle poszukiwanym. Ktoby o nim udzielił wiadomość pod Nr 173 przy ul: Gołębiej, do Razury Fiiałkowskiego, przyzwoicie za to wynagrodzonym zostanie.

KANTOR

Próśb, Korespondencji i Tłumaczeń w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej, wprost Mennicy.

Zajmuie się układaniem PROŚB do wszelkich Władz, Tłumaczeniem dokumentów tak Prawnych iak Administracyjnych i Korespondencją w ięzykach: polskim, rossyjskim, niemieckim, francuzkim i t. p.— Podejmuie się tłumaczenia SZYLDÓW z ięzyka polskiego na rossyjski za pomierną cenę; tudzież Etykiet Handlowych z każdego ięzyka na rossyjski. Za wierność tłumaczenia, Kantor zaręcza.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.



FORTEPJAN mahoniowy w zupełnie dobrym stanie, fabryki Bucholca, iest do sprzedania za zł. 800, przy ulicy Orlej w domu P. Bergsohna pod Nr 803 na 1m piątrze po lewej stronie. Widzieć go można codziennie od godz: 2ej do 5ej.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, 11ty raz *Córka regimentu*.— Poiutrze Balet *Dwaj Złodzieie*, i......



Zawiadamia się Szanownych Amatorów, iż w exystuiącej Strzelnicy na Saskiej Kępie, odbywać się będą STRZAŁY do TARCZY, w każde dnie Świąteczne, Niedzielę i Poniedziałek, w dnie pogodne zacząwszy od południa; na które najuprzejmiej Szan: Amatorów zaprasza się. Roch Rak, Puszkarz.

Jutro i poiutrze w Foxalu przy Stacji Kolei żelaznej w *Pruszkowie*, Sz: Gościom uprzyjemniać będzie chwile spoczynku MUZYKA pod Dyr: JP. *Kubelki*, od godz: 11 z rana. Obstalunki wszelkie przyjmuią się dniem wprzódy na miejscu; za rychłą usługę i dobroć POTRAW i TRUNKI, zaręczam.— L. S.

Jutro i poiutrze, iako w dnie, w które Pociągi Spacerowe zabieraią z powrotem bezpłatnie Passażerów, w Foxalu w *Grodzisku*, dane będą **OBIADY** à la Table d'Hôte, z 5ciu Potraw po zł. 3 gr. 10, a z Potraw 7miu po zł. 5; oraz, w miarę życzenia, i na wyższe ceny. Przez oba dnie całe, JP. *Rajczak*, grać będzie na Trąbce Chromatycznej. Podpisany Restaurator, ma przytem obowiązek zapewnić Szanownych Gości, że Potrawy będą świeżo i smacznie przyrządzane, a wszelkie Trunki kraiowe i zagraniczne, w doborowych gatunkach i po najumiarkowańszej cenie, sprzedawane będą. *F. M.*

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Prosie faszer:, Polędwica, Kaczki, Kapłon, Comber, Pieczeń huzarska, barania i cielęca, Potrawa, Zrazy, Kurczęta, Raki, Pierogi ruskie i Ryby.— Obiad: Zupa z młodego grochu, Rosół, Sztuka mięsa, Ozór, Pieczyste, Pierogi ruskie.— Poiutrze, na Śniadanie: Gęś młoda, Mostek faszer: cielęcy, Befalamot, Kaczki, Kapłonki, Kurczęta po wied:, Komput, Raki, Chłodnik, Flaki.— — Obiad: Zupa rakowa, Rosół z makar:, Sztuka mięsa rumiana na potrawę, Kapusta włos:, Pieczyste, Legumina